

Wybrane stanowiska teoretyczne dotyczące funkcji kognitywnych idiolektów specjalistycznych w ujęciu syntetycznym

Anna Bajerowska

Uniwersytet Warszawski

Abstrakt

Artykuł prezentuje przegląd rozważań dotyczących natury ludzkich właściwości językowych ze szczególnym uwzględnieniem kognitywnych funkcji idiolektów specjalistycznych. Podstawowy przedmiot rozważań stanowi status ontologiczny specjalistycznych właściwości językowych ludzi w świetle założeń lingwistyki antropocentrycznej. Warstwa wyrażeniowa wypowiedzi językowych jest substancjalnie autonomiczna względem mózgow podmiotów komunikacji językowej. Przysługuje im zatem status bytów autonomicznych, czego nie można powiedzieć o sferze znaczeń wyrażań językowych. Nie są one bytami autonomicznymi, ponieważ nie istnieją poza umysłami ludzkimi. Można natomiast przypisać im status bytów rzeczywistych. W obrębie ludzkich właściwości językowych wyodrębnione zostały właściwości formacyjne (umożliwiające adekwatną substancjalizację wypowiedzi językowych) i funkcyjne (umożliwiające przypisywanie wyrażeniom znaczeń i posługiwanie się wypowiedziami w funkcji znaku). Dyskusji poddane zostaną także kognitywne funkcje języków specjalistycznych. Ponadto autorka podejmie próbę przybliżenia relacji zachodzących pomiędzy myślami a operacjonalizacją reguł językowych w oparciu o koncepcję Alberta Marii Krąpca. Poruszy także kwestie związane ze znaczeniem znajomości języków specjalistycznych w kontekście funkcjonowania wspólnoty europejskiej oraz z ich wpływem na społeczne konsekwencje ich znajomości bądź jej braku.

Słowa kluczowe: funkcje kognitywne, lingwistyka antropocentryczna, języki specjalistyczne, reguły językowe, ontologiczny status języków

Abstract

The aim of this paper is twofold. First, a number of selected concepts concerning the nature of human language skills will be outlined, with particular focus on cognitive functions of specialized idiolects. The ontological status of the human specialized language skills will be discussed in the light of the anthropocentric theory of human languages. The purely physical dimension of particular lingual utterances is substantially independent of the participants of communicative acts. Therefore, utterances are to be perceived as autonomous beings, which does not seem to apply to meanings attributed to expressions as meanings do not exist beyond human minds / brains. Second, the cognitive functions of specialized idiolects will be discussed, including in particular specific relations between generating thoughts and applying / operationalizing language rules. The author also deals with the social consequences of (lacking) specialized language knowledge in the European Union. It has to be highlighted that the presented considerations are of theoretical nature and require a more solid research background.

Keywords: cognitive functions, anthropocentric linguistics, languages for special purposes, language rules, ontological status of language

Wstęp

Główny motyw doboru prezentowanych w niniejszym artykule koncepcji i ujęć teoretycznych z pogranicza lingwistyki, filozofii i filozofii języka stanowi uwzględnianie statusu ontycznego rzeczywistych języków (specjalistycznych). W płaszczyźnie metodologicznej autorzy analizowanych koncepcji w przeważającej mierze odwołują się do zasad dedukcji. Przewagę wniosków sformułowanych w oparciu o procedurę indukcji dostrzec można w przypadku prac Antonio Damasio (1989, 1997), Gerharda Rotha (2003a, 2003b) oraz – w zdecydowanie mniejszym względem nich zakresie – Ronalda

Langackera (1988). Langacker, zarówno jako jedyny lingwista w wyżej wymienionym gronie, jak i jedyny spośród lingwistów cytowanych w niniejszym artykule, odwołuje się bowiem bezpośrednio do wyników badań empirycznych.

1. O naturze ludzkich właściwości językowych

Wszelki wysiłek podejmowany na gruncie lingwistyki (stosowanej) względem dociekań nad naturą języków jako komponentem biologicznego „wyposażenia” ludzi –zarówno w wymiarze teoretyczno-naukowym, jak i badawczym – winien koncentrować się wokół rekonstruowania rzeczywistych właściwości językowych konkretnych osób w ich roli mówców-słuchaczy. Wyodrębnienia funkcjonalnie odmiennych klas w spektrum ludzkich właściwości językowych dokonał Franciszek Grucza (1993, 164).

Parametry umożliwiające mówcom-słuchaczom tworzenie, formułowanie, właściwe (bo podlegające konwencji arbitralnie ustanowionej i zaakceptowanej przez członków danej wspólnoty komunikacyjnej) kształtowanie, substancjalizację (nadawanie), odbieranie a także identyfikowanie i dyferencjowanie wypowiedzi w funkcji sygnałów akustycznych, taktylnych, graficznych itp. zostały wyodrębnione pojęciowo jako właściwości formacyjne.

Domenę właściwości funkcyjnych stanowi natomiast umożliwianie korzystania z intencjonalnie ukształtowanych, materialnie zrealizowanych sygnałów graficznych, akustycznych itp. w funkcji znakowej. Jest to równoznaczne z przypisywaniem im konkretnej (w przypadku osiągnięcia celu komunikacji – znacznie zbliżonej) wartości znaczeniowej przez każdego z uczestników danego aktu komunikacyjnego. Autor powyższej kategoryzacji wyraźnie wskazuje na biologiczną naturę właściwości formacyjnych ludzi:

[...] formacyjne właściwości (zdolności) językowe ludzi są ze swej strony [...] oparte na, a tym samym także zdeterminowane przez odpowiednie fizjologiczne zdolności ludzi, tzn. zdolności pozwalające ludziom najpierw w ogóle nadawać i odbierać dźwięki, następnie modulować je według z góry zadanych parametrów, i wreszcie rozpoznawać nadane dźwiękom formy. (Grucza 1993, 164)

Biologiczny charakter właściwości formacyjnych sprawia, że urzeczywistnianie właściwości funkcyjnych, odpowiadających czystym funkcjom mózgow ludzkich, zyskuje realne podstawy. Każdą z zaprezentowanych wyżej klas właściwości językowych Grucza

uznaje za kategorię wewnętrznie podzieloną, ze względu na złożony charakter zarówno właściwości formacyjnych, jak i funkcyjnych. Dlatego też podejmuje kolejny, tym razem bardziej zniuansowany wewnętrzny podział w obrębie każdej z klas właściwości:

Właściwości formacyjne trzeba dalej podzielić przede wszystkim na substancyjne i gramatyczne, z kolei substancyjne jeszcze dalej na kenemiczne i realizacyjne, a gramatyczne na morfologiczne i syntaktyczne. (Grucza 1993, 165)

Wyodrębnienie właściwości kenemicznych ma swe źródło w semiotycznym charakterze wyrażeń językowych, warunkującym zdolność ludzi do regularnego, powtarzalnego produkowania, materialnej realizacji oraz intencjonalnego kształtowania wypowiedzi językowych. Regularne urzeczywistnianie aktów komunikacji językowej opiera się bowiem na zdolności do wielokrotnej substancjalizacji sygnałów taktylnych, graficznych, akustycznych. Możliwość zwielokrotnienia aktu substancjalizacji konkretnego sygnału wynika z faktu, że każdorazowa materialna realizacja wypowiedzi na podstawie wiedzy podmiotu o jej formie wiąże się z nadaniem tej wypowiedzi atrybutów, które pozwolą zidentyfikować ją jako „taką samą” bądź „inną” względem wypowiedzi odbieranych i formułowanych przez podmiot wcześniej, a w konsekwencji nadać jej konkretne znaczenie (Grucza 1993, Grucza 1994).

Ostateczne ustalenie statusu ontologicznego ludzkich właściwości językowych i wiedzy ludzkiej stało się dla Franciszka Gruczy (1993, 1994, 1999) i Sambora Gruczy (2008, 2009, 2010) drogą ku krystalizacji poglądów na status, sposób istnienia, a także immanentne własności zeksternalizowanych wypowiedzi językowych. W ujęciu Gruczy wyrażenia językowe stanowią jednostki / obiekty fizykalne (posiadające postać substancjalną), autonomiczne względem formułujących i eksternalizujących je podmiotów/ mówców-słuchaczy. Jako takie nie mogą przynależeć do uniwersum ludzkich właściwości językowych:

Ani żadne wyrażenia językowe, ani ich zapisy nie zawierają zresztą (w sensie dosłownym) niczego poza tym, co się na nie składa, tzn. poza materią dźwiękową, graficzną lub magnetyczną. Znaczy to, że nie zawierają one ani języka, na podstawie którego zostały wytworzone, ani *swego* znaczenia. Wszelkie wyrażenia znaczą cokolwiek na podstawie posiadanej przez dany podmiot wiedzy o nich, w szczególności o ich formie i o przypisywanej im funkcji (wartości) referencjalnej (reprezentacyjnej). (Grucza 1994, 9; por. Jäger 2004, 46)

Analogiczne stanowisko zajmuje w tej sprawie Langacker:

Mówcy nie przekazują sobie wzajemnie znaczeń, lecz fale dźwiękowe. Umiejętność identyfikowania elementów leksykalnych w obrębie strumienia mowy umożliwia aktywację określonych partii już posiadanej bazowej wiedzy; komunikacja jest możliwa w stopniu, w jakim zbliżone są do siebie systemy wiedzy jej uczestników, nigdy jednak nie przebiega z absolutną skutecznością, gdyż systemy te nigdy nie są identyczne. (Langacker 1988, 58; tłum. A.B.)¹

Warstwa wyrażeniowa substancjalnie zmaterializowanych tekstów należy więc do rzeczywistości pozajęzykowej. Jej intencjonalne ukształtowanie wedle wiedzy podmiotu o formie wyrażenia czyni ją jednak pewnego rodzaju eksponentem, derywatem ludzkich właściwości językowych:

Inherentnymi komponentami wypowiedzi są tylko te ich właściwości, na których opiera się możliwość ich substancjalnej identyfikacji i dyferencjacji, czyli ich fonemiczna i gramatyczna poznawalność. (Grucza 1993, 157; por. Yngve 1991, Wąsik 2007)

Funkcja znakowa ujawnia się zatem pomiędzy dwiema płaszczyznami funkcjonowania zeksternalizowanych wypowiedzi językowych: pomiędzy ich płaszczyzną wyrażeniową (intencjonalnie ukształtowaną warstwą fizykalną), oraz płaszczyzną znaczeń, w poszczególnych aktach komunikacji językowej nadawanych im z jednej strony przez ich nadawcę, z drugiej zaś przez odbiorcę:

[...] w [...] języku wyrażen dźwiękowych, wizualnych bądź taktylnych dana jest jedynie strona wyrażeniowa, nie zaś znaczeniowa. Wyłącznie nieprzerwane konstruowanie czy też rekonstruowanie strony znaczeniowej, która wymyka się nam na szlaku

¹ Speakers do not send meanings to one another (all they transmit, in fact, is sound waves). Rather, their detection of a lexical item in the speech stream enables them to activate selected portions of the knowledge base they already possess; communication is possible to the extent that the knowledge systems of different speakers are comparable, but it is never perfect, since these systems are never fully identical. (Langacker 1988, 58)

prowadzącym z mózgu do ust bądź dłoni, sprawia, że w rzeczywistości naszych mózgów znaczenia konstituują rozumienie języka. (Schönberger 2003, 275, tłum. A.B.)²

Płaszczyzna wyrażeniowa zeksternalizowanych wypowiedzi językowych może wyłącznie implikować, nie zaś zawierać w sobie sferę znaczeń. Należy wyraźnie podkreślić, że pod względem ontologicznym płaszczyzny te pozostają względem siebie całkowicie odrębne.

Pomiędzy antropocentryczną koncepcją relacji łączących zsubstancjalizowane wyrażenia językowe z właściwościami językowymi podmiotów a ideą *ontologii dwóch światów* (*Zwei-Welten-Ontologie*) zachodzi wyraźna analogia. Wedle koncepcji ontologii dwóch światów określone obiekty doświadczalne zmysłowo są zaledwie manifestacją rzeczywistości podstawowej, źródłowej, pierwotnej. Rzeczywistość ta wymyka się doświadczeniu zmysłowemu, pozostawiając po sobie jedynie powidok w postaci swych przejawów zeterminowanych przestrzennie i czasowo (Jäger 2004, 47). Zeksternalizowane wyrażenia językowe, a ściślej rzecz ujmując ich warstwa wyrażeniowa, stanowią zatem materialne świadectwo własności idiolektów ich autorów.

Wobec powyższych uwag należy przyjąć, że status ontologiczny wszystkich zeksternalizowanych wypowiedzi językowych jest jednakowy: stanowią one autonomiczne byty rzeczywiste, które w swej warstwie substancjalnej zachowują pełną odrębność wobec podmiotów. Autonomia substancjalnej warstwy wyrażen językowych sprawia, że mogą one występować w funkcji znaków językowych:

Percepcja wyrażen językowych w postaci akustycznej, wizualnej lub taktylnej – napisanych brajlem – wywołuje zmiany w mózgu, które można opisać jako stany pobudzenia neuronalnego. Mózg konstruuje ich znaczenia, przypisując im nową interpretację [...] (Schönberger 2003, 270, tłum. A.B.)³

² [...] in der (...) Sprache lautlicher, visueller oder taktiler Äußerung gibt es aber nur eine Ausdrucks- und keine Inhaltsseite. Nur durch ständige Konstruktion bzw. Rekonstruktion der Inhaltsseite, die bei jeder Übermittlung eines sprachlichen Zeichens bereits auf dem Weg vom Gehirn zum Mund bzw. zur Hand verloren geht, in der Wirklichkeit unseres Gehirns gelingt uns überhaupt eine bedeutungstragende Konstruktion sprachlichen Verständnisses. (Schönberger 2003, 275)

³ Sprachliche Äußerungen, die akustisch, visuell oder auch taktil – etwa durch Blindenschrift – wahrgenommen werden, führen also zu Veränderungen im Gehirn, die man als neuronale Erregungszustände beschreiben kann. Diese werden aber durch as Gehirn neu interpretiert und so erst in ihrer Bedeutung konstruiert [...] (Schönberger 2003, 270)

Zmysłowy odbiór zsubstancjalizowanych wypowiedzi językowych, faktycznie redukowalny do rozpoznawania (identyfikacja bądź dyferencjacji ich płaszczyzny wyrażeniowej jako „takiej samej” bądź „innej” wobec wypowiedzi percypowanych/skategoryzowanych wcześniej przez podmiot), inicjuje generowanie/aktywizację oraz konsolidację/utrwalanie właściwych dla danego typu tekstów wzorców reakcji neuronalnej.

Podsumowując, należy podkreślić, że status ontologiczny wypowiedzi/wyrażeń językowych nie pozwala na pełne bądź też dosłowne utożsamianie ich z właściwościami językowymi konkretnych ludzi czy też z jakimkolwiek innym rodzajem wiedzy ludzkiej. Uczestnicząc wielokrotnie w cechujących się pewną regularnością przebiegu aktach komunikacji językowej, mówcy-słuchacze eksternalizują intencjonalnie ukształtowane (w warstwie fonicznej, graficznej, taktylnej itd.) wypowiedzi. Intencjonalność zmierza do tego, aby odbiorca wypowiedzi nadał im znaczenie jak najbliższe temu zamierzonemu przez jej autora. W kategoriach inherentnych stanów ludzkich mózgow (ściślej rzecz ujmując, w kategoriach pewnej względnie stałej dyspozycji określonych koalicji neuronów do reagowania w określony sposób) postrzegać można wyłącznie znaczenia nadawane tekstom/wypowiedziom zarówno przez odbiorców jak i nadawców. Stany te mogą być indukowane podczas aktów komunikacji oraz w toku/w wyniku dokonywania aktów poznawczych, także poza sytuacjami międzyludzkiej interakcji komunikacyjnej.

Kwestię przypisywania znaczeń wyrażeniom językowym analogicznie ujmuje Elżbieta Wąsik:

[...] ludzie w podobny sposób interpretują nośniki znaczenia, odnosząc je do rzeczywistości pozajęzykowej [...] owe związki komunikacyjne, jakie wytwarzają się pomiędzy ludźmi, mają z jednej strony charakter fizycznych relacji, z drugiej zaś są związkami o charakterze mentalnym. W pierwszym przypadku komunikujące się jednostki połączone są dzięki falom głosowym i innym ich zastępczym kodom, przekładanym w odbiorze na fale głosowe, które mają naturę fizyczną i dają się zaobserwować empirycznie. W drugim przypadku pomiędzy komunikującymi się jednostkami zachodzą związki o charakterze intersubiektywnym, jeśli jednostki te w ten sam sposób interpretują nośniki znaczenia, którymi się posługują, tzn. w ten sam sposób odnoszą je do tej samej rzeczywistości pozajęzykowej. Związki te nie są obserwowane w sposób bezpośredni. Relacje międzyludzkie znajdują odzwierciedlenie w umysłach uczestników komunikacji w postaci wiedzy o rzeczywistości wnioskowanej. (Wąsik 2007, 220)

2. Specjalistyczne właściwości językowe ludzi w perspektywie kognitywnej

W ujęciu antropocentrycznym właściwości językowe ludzi, a zatem także ich idiolekty specjalistyczne, jawią się jako konstytutywny składnik ludzkiej rzeczywistości mentalnej – sfery stanowiącej realne podstawy dokonywania aktów kognicji. Podążając wyznaczonym tropem, należy przyjąć, że ogólne właściwości językowe (idiolekty ogólne) umożliwiają podejmowanie przede wszystkim aktów poznawczych w odniesieniu do wycinków rzeczywistości czy też sytuacji pozostających poza obrębem działań profesjonalnych. Natomiast specjalistyczne właściwości językowe spełniają funkcje zgoła inne: teksty specjalistyczne są bowiem formułowane w odniesieniu do (zarówno materialnych jak i pomyślanych) obiektów konkretnego świata / zakresu działalności profesjonalnej. Języki specjalistyczne (idiolekty oraz polilekty specjalistyczne) określają zatem kształt specjalistycznej kompetencji językowej podmiotów biorących udział w dyskursach specjalistycznych. Jako takie stanowią one współczynniki determinujące charakter poszczególnych zakresów twórczości profesjonalnej. Ponadto w pewnym sensie można postrzegać je w kategoriach markerów granic pomiędzy tymi zakresami:

Jednym z przejawów cywilizacyjnego rozwoju ludzkości jest coraz dalej idący, coraz subtelniejszy podział pracy (twórczości), coraz dalej idące specjalizowanie się różnych (mniej lub bardziej *zamkniętych*) wspólnot cząstkowych w wykonywaniu jakiegoś rodzaju pracy (twórczości), a w konsekwencji konstituowanie się coraz to nowych zawodów. Im bardziej jakaś wspólnota ludzka jest pod tym względem *podzielona*, tym wyżej trzeba ocenić osiągnięty przez nią poziom rozwoju cywilizacyjnego. [...] Każdy z [...] współczynników – liczba języków specjalistycznych, stopień ich wewnętrznego uporządkowania, ścisłość znaczeniowa ich elementów leksykalnych, tempo ich rozwoju itd. – stanowi swoisty indyktor cząstkowy cywilizacyjnego rozwoju poszczególnych wspólnot. (Grucza 2008a, 16)

Powyższe spostrzeżenia Gruczy nie ograniczają się do przypisywania językom specjalistycznym wyłącznie funkcji wskaźników rozwoju cywilizacyjnego, która stanowi ich funkcję wtórną. Podstawowym ich zadaniem jest bowiem spełnianie funkcji kognitywnych:

Ponieważ na płaszczyźnie znakowej języki specjalistyczne niejako odwzorowują określone współczynniki kreujące rzeczywistość, spełniają one także funkcje kognitywne [...]. (Grucza 2008, 112; por. Grucza 2008a, 19; por. Lukszyn 2008; Schneider 2002)

O charakterze i zakresie wpływu, jaki języki specjalistyczne wywierają na rozwój konkretnej wspólnoty (a tym samym na rozwój potencjału kognitywnego jej członków), nie decyduje ich liczba (o ile jej określenie jest w ogóle możliwe), lecz jakość ich zbiorów leksykalnych:

[...] możliwości opisu i kreowania świata zależą od właściwości denotatywnych składów leksykalnych języków specjalistycznych. [...] Na płaszczyźnie funkcjonalnej języki specjalistyczne pełnią funkcję *instrumentów* opisu i kreowania rzeczywistości, tj. wytwarzania wiedzy specjalistycznej. (Grucza 2008, 111; Lukszyn 2003; Lukszyn 2008, Lukszyn i Zmarzer 2006)

Prymaryny cel istnienia specjalistycznych właściwości językowych ludzi stanowi zatem generowanie, przetwarzanie i porządkowanie wiedzy specjalistycznej:

Języki specjalistyczne pełnią funkcję kognitywną tzn. poznawczą, ponieważ poprzez akty kognitywne umożliwiają wytwarzanie nowej wiedzy specjalistycznej lub/i (re)organizację już istniejącej. (Grucza 2009, 21, tłum. A.B.)⁴

Dokonywanie aktów kognitywnych, wymagających zaangażowania specjalistycznych właściwości językowych determinuje sposób i zakres a) generowania wiedzy specjalistycznej, b) porządkowania uprzednio wytworzonej wiedzy specjalistycznej, w wyniku czego możliwe staje się c) podejmowanie działalności zawodowej w ramach konkretnego zakresu rzeczywistości, odpowiedniego względem relacji wewnątrz składów leksykalnych danego języka specjalistycznego a także d) korzystanie z rozwiązań technicznych, medycznych, naukowych itp. wypracowanych przez inne wspólnoty zawodowe, trudniące się podobnym rodzajem pracy (Grucza 2008a, 19).

⁴ Fachsprachen erfüllen eine kognitive Funktion, d.h. eine Erkenntnisfunktion, da mit ihnen durch Denkhandlungen neues Fachwissen gebildet und/oder altes (um)organisiert werden kann (Grucza 2009, 21).

Pewne zakresy wiedzy specjalistycznej wytworzone przez dany specjalistów wywodzą się bezpośrednio z regularności precyzyjnego nadawania znaczeń wypowiedziom denotującym obiekty, zjawiska lub/i zachodzące pomiędzy nimi relacje specyficzne dla danej rzeczywistości profesjonalnej:

[...] spore części różnych rodzajów wiedzy specjalistycznej są pewnego rodzaju pochodnymi *znajomości* odpowiednich języków specjalistycznych i/lub specjalistycznego wypowiadania się o odnośnych zakresach rzeczywistości. (Grucza 2008a, 42; por. Yngve 1991)

Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że w przypadku języków specjalistycznych stopień „związania” odpowiedniego znaczenia z daną formą wyrażeniową (czy też wiedzą o formie wyrażeniowej) jest bardzo wysoki. Wiąże się to bezpośrednio z koniecznością wysoce ścisłego odnoszenia się do poszczególnych zakresów rzeczywistości profesjonalnej w celu nadawania właściwego kierunku ich rozwojowi. Wysoki stopień precyzji formułowania wypowiedzi, a zatem także wysoki stopień ich skonwencjonalizowania przy jednoczesnej konieczności zachowania odpowiedniego poziomu elastyczności, decyduje o ich funkcjonalnej unikatowości:

[...] Oznacza to, że niemożliwe jest dokonywanie aktów komunikacji specjalistycznej o jednakowym stopniu fachowości w poszczególnych językach specjalistycznych i w języku ogólnym [...] Niemożliwe jest formułowanie wypowiedzi o danym odcinku rzeczywistości w dwóch różnych językach specjalistycznych. Teksty lingwistyczne nie mogą powstawać zarówno w języku specjalistycznym lingwistyki jak i w specjalistycznym języku prawa, *ergo* teksty lingwistyczne nie znajdują przełożenia na teksty prawne i prawnicze (Grucza 2009, 22, tłum. A.B.)⁵

Analogiczne stanowisko, lecz wyłącznie w doniesieniu do konstruowania teorii poznania, zajmuje Kazimierz Ajdukiewicz (Ajdukiewicz 1934/1985, 191). Zdaniem

⁵ [...] Dies bedeutet, dass es nicht möglich ist, eine Fachkommunikation mit dem gleichen fachlichen Wert sowohl in der jeweiligen Fachsprache als auch in der Gemeinsprache durchzuführen. [...] Es ist nämlich nicht möglich, in zwei verschiedenen Fachsprachen Aussagen über ein und denselben Ausschnitt der Wirklichkeit zu treffen: Linguistische Texte können nicht sowohl in der Linguistik-Fachsprache als auch in der Rechts-Fachsprache formuliert werden, *ergo* Linguistik-Texte lassen sich nicht in Rechts-Texte übersetzen. (Grucza 2009, 22)

Ajdukiewiczza formułowanie sądów dotyczących konkretnego zakresu rzeczywistości wymaga jasnego określenia konkretnego instrumentarium pojęciowego oraz odnośnych reguł nadawania znaczeń. W przypadku działalności profesjonalnej modyfikacja bądź rezygnacja z dotychczasowego przedmiotu referencji nieodmiennie pociąga za sobą konieczność odpowiedniego dostosowania języka specjalistycznego.

Podsumowując powyższe uwagi, należy stwierdzić, że na poziomie znakowym (zarówno w wymiarze wiedzy podmiotów o formie poszczególnych znaków, jak i na płaszczyźnie materialnie zrealizowanych wyrażen językowych) języki specjalistyczne winny być postrzegane jako swoiste korelaty czy nawet pochodne współczynników charakterystycznych dla konkretnych obszarów światów profesjonalnych (Grucza 2008a; Grucza 2008b; Grucza 2008, 112; Lukszyn 2008). W świetle zaprezentowanych stanowisk zakładam, że języki specjalistyczne nie tylko przyczyniają się do kreowania rzeczywistości zawodowej, lecz także określają w pewien sposób granice pomiędzy tymi światami. Granice pomiędzy zakresami działalności zawodowej określa z jednej strony obszar referencyjny odnośnych fragmentów wiedzy specjalistycznej, z drugiej zaś swoistość reguł referencji werbalnej względem obiektów i zjawisk specyficznych dla danego wycinka rzeczywistości.

Języki specjalistyczne spełniają zatem nie tylko funkcje komunikacyjne, lecz także funkcje kognitywne i jako takie włączane są do kręgu instrumentarium poznawczego ludzi. Poznanie specyfiki danego wycinka rzeczywistości, która zazwyczaj decyduje o możliwościach jej rozwoju, stanowi warunek progowy podejmowania aktów prognozowania, predykcji wobec sposobów wprowadzania zmian w zbiorze obiektów danej rzeczywistości profesjonalnej (Grucza 2015):

Ludzki system kognitywny dysponuje osobliwym potencjałem projektowania hipotetycznych rzeczywistości modelowych na podstawie semiologicznej sieci konceptualnej. Modele owe umożliwiają rekonstrukcję przeszłych oraz planowanie przyszłych sekwencji zdarzeń, warunkując tym samym poszerzenie ram orientacyjnych oraz optymalizację doboru wzorców zachowań. (Jäger 2004, 57, tłum. A.B.)⁶

⁶ Das humane kognitive System ist charakteristischerweise in der Lage, auf der Grundlage des semiologischen Konzept-Netzwerkes hypothetische Modell-Wirklichkeiten zu entwerfen, die sowohl die Rekonstruktion vergangener als auch den Entwurf zukünftiger Ereignisfolgen und damit die Erweiterung des Orientierungshorizontes sowie die Potenzierung von Verhaltensoptionen erlauben. (Jäger 2004, 57)

Koncepcję zgodną z antropocentrycznym spojrzeniem na zagadnienie ludzkich właściwości językowych sformułował Albert Maria Krąpiec, o czym najdobitniej świadczy następujące stwierdzenie jego autorstwa: „Język każdego człowieka jest jego osobistą inwencją” (Krąpiec 1995, 28). Wobec kwestii doboru właściwych znaków językowych, w warunkach silnego nacechowania zmiennością (np. w wymiarze intencji wypowiedzi lub w płaszczyźnie uwarunkowań pragmatycznych) mimo ograniczeń nakładanych przez konwencje językowe, autor zajmuje następujące stanowisko:

Człowiek dobiera słowa-znaki na wyrażenie swej myśli. Co więcej, tę samą myśl wyraża niekiedy wielokrotnie różnymi znakami i różnymi układami znaków [...]. Zatem doświadczamy w nas nieustannie stanów tworzenia mowy, kreacji znaków na wyrażenie niekiedy tej samej idei. (Krąpiec 1995, 31, por. Zimmermann 2004)

Ujęcie Krąpca nie pozwala postrzegać znaczeń w kategoriach sumy perceptów znaków językowych oraz odpowiednich reakcji koalicji neuronów. W odniesieniu do wyników badań neurobiologicznych oraz lingwistycznych teorii właściwości językowych ludzi nie sposób bowiem dłużej wypaczać obraz ludzkiej rzeczywistości mentalnej, obarczając go skazą linearności.

Wedle koncepcji Krąpca znaczenie ujmować należy jako korelat, czy też jako pewnego rodzaju „wartość dodaną” syntezy efektów aktywności koalicji neuronów (Grucza 2008, 150). Koncepcja pozwalająca na ujmowanie znaczeń nie w kategoriach sumy logicznej pewnych zjawisk i ich skutków, lecz jako syntezę tychże otwiera możliwość wyrażania jednej idei za pomocą różnorodnych konstelacji znaków językowych.

Także w przypadku werbalnego odnoszenia się do elementów rzeczywistości profesjonalnej mówcy-słuchacze-specjaliści doświadczają – jak stwierdza Autor *Języka i świata realnego* – „stanów kreacji znaków”, łączenia ich w różnorodne konstelacje przy jednoczesnej niezmienności idei poprzez te znaki wyrażanej. Poszczególne teksty specjalistyczne, sformułowane w odniesieniu do składowych wysoce wyspecjalizowanych wycinków rzeczywistości profesjonalnej, podlegają niezwykle restrykcyjnym ramom terminologicznym. Ich postać wyrażeniowa z natury rzeczy nie może zatem wykazywać znacznego potencjału modyfikowalności (Grucza 2008; Schneider 2002). W związku z powyższym zakładam, że stopień wyspecjalizowania idiolektu koreluje negatywnie ze stopniem różnicowania w zakresie możliwości leksykalnego wyrażania danej partii wiedzy specjalistycznej. Podsumowując: im wyższy jest stopień specjalistyczności idiolektu, tym mniejsza jest liczba konstelacji znaków umożliwiających werbalizację jednej idei.

Zgodnie z interpretacją badań neurobiologicznych zaproponowaną przez Damasio (1989; 1997) Krąpiec nie odmawia sferze znaczeń funkcji kognitywnych, a zatem generatywnych, i to zarówno w odniesieniu do tworzenia tych znaczeń, jak i formułowania na ich podstawie wypowiedzi językowych:

Każdy bowiem znak słowny użyty na oznaczenie zawartości poznawczych w określonym kontekście psychicznym (poznawczym i emocyjnym) jest właściwie znakiem użytym jedynie raz, albowiem w użycie tego znaku wchodzi taki zespół elementów znaczących, że nie sposób tego znaku jako identycznego w identycznych kontekstach użyć po raz drugi. (Krąpiec 1995, 31)

Zaprezentowane wyżej koncepcje i ujęcia teoretyczne przywodzą na myśl wniosek dotyczący jednorazowości wszelkich aktów (re)konstrukcji znaczeń. Pierwszą z płaszczyzn, na jakich znajduje ona swój wyraz i manifestację, stanowi poziom materialnych realizacji znaków językowych. Żaden z procesów eksternalizacji wypowiedzi (graficznych, werbalnych, taktylnych itp.) w oparciu o wiedzę podmiotu o formie znaku z natury nie może bowiem przebiegać identycznie względem poprzednich (Grucza 1993). Jednorazowość i niepowtarzalność aktów (re)konstrukcji znaczeń najpełniejszy wyraz znajduje jednak w płaszczyźnie kognitywnej – podczas każdorazowego (re)generowania / (re)konstruowania znaczeń, czyli podczas aktywizacji określonych (przez formę danego znaku) wzorców aktywności koalicji neuronów.

Każdy z idiolektów jako byt jest określony egzystencjalnie (ze względu na jego faktyczne istnienie) a także esencjalnie, gdyż „jest czymś w sobie zdeterminowanym pod aktualnym istnieniem” (Krąpiec 1995, 93). Tak więc *essentia* bytu warunkuje specyficzną wyłącznie dlań *existentia*.

Każdy ludzki idiolekt istnieje faktycznie, a w swym istnieniu określany jest jako pewnego rodzaju czysta forma wybranych funkcji ludzkich mózgow (Grucza 1993), czego manifestacją są poszczególne akty urzeczywistniania / realizacji tych funkcji. W świetle przedstawionych ujęć teoretycznych zakładam, że ze względu na możliwość przypisania języków rzeczywistych do klasy bytów, możliwe staje się także uplasowanie ich w obrębie dwóch zaproponowanych przez Krąpca (1995) kategorii utworzonych na gruncie metafizyki transcendentalnej. Kategorie te – „jedno” i „odrębność” – przypisują idiolekty do rzeczywistości bytów realnych. Przyjmuję, że idiolekt jako „jedno” jest bytem niepodzielonym w sobie na wielkość określoną przez własne istnienie i coś jeszcze innego – niebyt. Jest więc on bytem, którego *essentia* pozostaje niepodzielną jednością oraz którego

existentia stanowi manifestację *essentii*. W szerszym ujęciu każdy idiolekt pozostaje w relacji esencjalnej i egzystencjalnej jedności z podmiotem. Zarówno esencja jak i egzystencja idiolektu – jako bytu realnego, lecz nie autonomicznego – jest nierozzerwalnie połączona z właściwymi kategoriami w ramach podmiotu. Kategoria „odrębności” mówi natomiast, że konkretny idiolekt, będąc bytem niepodzielonym w sobie, pozostaje (zarówno w wymiarze egzystencji jak i esencji) oddzielony od pozostałych idiolektów, przy czym uwagę tę w pełni odnieść można wyłącznie do płaszczyzny funkcjonalnej idiolektów zinternalizowanych przez danego mówcę-słuchacza.

W związku z powyższym uważam, że kwestię odrębności należy przedstawić nieco inaczej w odniesieniu do idiolektów specjalistycznych. Założenia teorii antropocentrycznej wyraźnie nie pozwalają ujmować ich jako byty odrębne wobec idiolektów ogólnych/podstawowych. Autonomia idiolektów specjalistycznych zinternalizowanych przez danego mówcę-słuchacza względem jego idiolektu ogólnego manifestuje się głównie na poziomie funkcjonalnym, a zatem – jak zakładam – w głównej mierze w sferze egzystencji. Inny jest bowiem jej cel, inne środki i sposoby jej realizacji (na płaszczyźnie kognitywnej oraz na płaszczyźnie leksykalnych środków wyrazu, a przede wszystkim w wymiarze sprawności realizowania specjalistycznych operacji językowych). W świetle założeń teorii antropocentrycznej wysuwam następującą hipotezę: *essentia* idiolektu/idiolektów specjalistycznych jest tożsama z *essentią* idiolektu ogólnego danego mówcy-słuchacza-specjalisty, ponieważ wyznaczenie naturalnych granic pomiędzy zinternalizowanym przezeń idiolektem ogólnym a jego idiolektem/idiolektami specjalistycznymi przy obecnym stanie badań neurobiologicznych nie jest wykonalne (por. Bajerowska 2014; Grucza 1994; Grucza 2008; Roth 2003a; Roth 2003b).

Należy zauważyć, że dyferencjacja pojęciowa w zakresie idiolektów konkretnych mówców-słuchaczy, przez Krąpca (1995, 93) określanym jako „niepodzielony”, nie jest równoznaczna z założeniem, że czynniki różnicujące idiolekt / idiolekty oraz pozostałe sfery mózgu występują także w wymiarze biologicznym. Z perspektywy lingwistycznej dyferencjację tę należało jednak przeprowadzić ze względów badawczych (Grucza 2008), ponieważ stanowi ona zarówno fundament, jak i efekt naukowej obserwacji konkretnych tekstów jako zmaterializowanych emanacji wspomnianego zakresu rzeczywistości.

Zagadnienie kognitywnych funkcji języków specjalistycznych rodzi kolejne istotne pytanie: o specyfikę relacji pomiędzy myślami a językiem. Decydujący wydaje się tu brak możliwości utożsamienia jednego z drugim: „[...] między myślą a językiem zachodzą różnorodne relacje; nie ma jednak relacji identyczności. Język zawsze jest znakiem myśli, ale nie samą myślą” (Krapiec 1995, 33; Wąsik 2007; Yngve 1991).

W perspektywie antropocentrycznej języki rzeczywiste nie mogą być ujmowane jako znaki, wyklucza to bowiem sama ich natura. Niniejszym zakładam, że trafne uchwycenie specyfiki relacji pomiędzy językiem/językami oraz myślą/myślami wymaga uwzględniania przesłanek płynących z ich statusu ontologicznego oraz ich aspektów funkcjonalnych. Dlatego w funkcji znaku występować mogą wyłącznie wyrażenia językowe materialnie zrealizowane w oparciu o językowe właściwości podmiotu. Sam język (idiolekt, właściwości językowe konkretnego mówcy-słuchacza zinternalizowane w jego mózgu) funkcji znaku spełniać nie może. Wyrażenia językowe nie sygnifikują myśli, lecz znaczenia, zaś naukowa diagnoza odnośnie do wzajemnych relacji pomiędzy myślami a znaczeniami wyrażen językowych nie została jak dotąd sformułowana. Pragnę ponadto podkreślić, że o ile aktualny stan badań nie daje nadziei na nieodległe w czasie wyodrębnienie jednostki, która mogłaby zostać zdefiniowana jako myśl, o tyle każde konkretne – fizyczne – urzeczywistnienie formy danego znaku językowego można względnie precyzyjnie odgraniczyć od innych tego rodzaju zdarzeń.

W świetle powyższych spostrzeżeń i wniosków język postrzegać należy – zarówno w płaszczyźnie biologicznej, jak i na poziomie konstruowania sensów – nie jako znak, lecz jako korelat myśli. Wniosek ten znajduje pewne potwierdzenie w poniższej wypowiedzi Ludwiga Jägera:

Punkt wyjścia stanowi dla mnie przyjęty na gruncie biologii ewolucyjnej i paleoneurologii konsensus naukowy, dotyczący istnienia ścisłego związku gatunkowo-historycznego pomiędzy wyłanianiem się języka oraz procesów poznawczych. (Jäger 2004, 54, tłum. A.B.)⁷

Pomiędzy idiolektami ludzi i ich myślami nie zachodzi zatem relacja identyczności, nie są one bytami tożsamymi, lecz wzajemnymi korelatami, które w swoistej współgrze konstytuują rzeczywistość mentalną ludzi. Specyficzne sprzężenie zwrotne pomiędzy myślami a językiem konkretnego człowieka dostrzega także Krąpiec:

Pochodność języka od treści poznawanych to tylko jedna strona używania ludzkiej mowy, w której jest ona następstwem aktów poznania i wolnej woli, kreującej mowę

⁷ Ich gehe dabei insgesamt von dem in der Evolutionsbiologie und in der Paläoneurologie weithin geteilten Forschungskonsens über einen engen gattungsgeschichtlichen Zusammenhang in der Herausbildung von Sprache und Kognition aus. (Jäger 2004, 54)

jako znaki. Istnieje wszakże jeszcze inna strona; zależności naszego poznania od mowy, i to zależności wielostronnej, leżącej na drodze tworzenia się naszego poznania. (Krapiec 1995, 32)

Relacja, którą Krapiec odniósł wyłącznie do języków ogólnych, znajduje zastosowanie przede wszystkim w rozważaniach o rzeczywistych językach specjalistycznych oraz o ich funkcjach kognitywnych. Grucza wysunął w tej sprawie następujące spostrzeżenie:

Wiele elementów wiedzy tak poszczególnych ludzi, jak i wspólnot o danej rzeczywistości czy jej rozumienia, *pochodzi* ze znajomości dotyczących jej języków specjalistycznych [...] Jakość tych elementów tak ogólnej, jak i specjalistycznej wiedzy poszczególnych ludzi i wspólnot zależy od jakości odnośnych języków specjalistycznych. Natomiast jakość tych ostatnich zależy – w przeważającej mierze od stopnia *rozpoznania* denotowanej przez nie rzeczywistości. (Grucza 2008a, 42)

W świetle tak różnorodnych podejść do zagadnienia kognitywnych funkcji języków rzeczywistych, przede wszystkim języków specjalistycznych (perspektywa neurobiologiczna, lingwistyczna, filozoficzna), ujawnia się prawdopodobnie najważniejszy atrybut języków specjalistycznych: każda spośród wyżej wymienionych perspektyw pozwala postrzegać rzeczywiste języki specjalistyczne jako bardzo silne korelaty denotowanych przez nie zakresów rzeczywistości, i to zarówno w wymiarze wyrażeniowym, jak i kognitywnym. Relacja pomiędzy danym denotatem a denotowanym zakresem rzeczywistości jest silnie zdeterminowana przez konwencje językowe. To właśnie ona otwiera przestrzeń mentalną, który pozwala w sposób twórczy (w perspektywie diagnostycznej oraz prognostycznej) rozpoznawać i eksplorować dany zakres rzeczywistości profesjonalnej (Bajerowska 2014).

Języki specjalistyczne stanowią „istotne współczynniki konstytutywne” (Grucza 2008b, 66) poszczególnych światów działalności profesjonalnej, jako takie należy postrzegać je w kategoriach wyznaczników granic denotowanych przez nie obszarów rzeczywistości. Nie należy pomijać faktu, że w odniesieniu do języków dotyczących europejskiej integracji i Unii Europejskiej granice te wyraźnie nabierają płynności, ponieważ a) granicom pomiędzy leksykonami poszczególnych języków specjalistycznych a odpowiednimi językami ogólnymi brakuje ostrości, w związku z czym nie podlegają w należyty stopniu arbitralnej konwencjonalizacji oraz b) nieostre są także granice pomiędzy odrębnymi językami specjalistycznymi. Brak ostrości granic pomiędzy

składami leksykalnymi języków, zarówno specjalistycznych jak i ogólnych i specjalistycznych, wynika z dynamiki przeobrażeń w obrębie zakresów rzeczywistości, które języki te denotują. Ponadto „przemieszczanie się” pojęć niejako ponad granicami poszczególnych leksykonów specjalistycznych, skutkujące ich przeniesieniem do leksykonów języków ogólnych („reimplantacji”), wynika z coraz swobodniejszej dostępności bądź powszechności danego dobra (czy to natury materialnej, czy duchowo-kulturowej), usługi, zjawiska itp. Dla dynamicznych zakresów rzeczywistości charakterystycznym zjawiskiem jest „migracja” pewnych pojęć pomiędzy leksykonami specjalistycznymi odmiennych światów profesjonalnych (np. innowacje medyczne często stają się przedmiotem debaty społeczno–ekonomicznej). Jak konstatuje Grucza, znajomość pewnych języków specjalistycznych jest nieodzowna przez wzgląd na istotność spełnianych przez nie funkcji w wymiarze życia wspólnoty:

Możliwość sensownego (efektywnego) korzystania z innowacji wytwarzanych przez te dziedziny zależy w dużej mierze od znajomości ich języków specjalistycznych. [...] we współczesnym świecie nie wystarczy znać język specjalistyczny własnej dziedziny. W jakiejś mierze trzeba dzisiaj znać też niektóre ‘obce’ języki specjalistyczne. (2008a, 20)

Autor podkreśla zarazem, że znajomość owych języków specjalistycznych nie wystarczy ze względu na występowanie dynamicznych przeobrażeń rzeczywistości, z którą są związane. Konieczna staje się natomiast ciągła aktualizacja ich znajomości.

W przypadku odrębnych języków specjalistycznych denotujących odmienne wycinki rzeczywistości profesjonalnej – przede wszystkim w przypadku języków specjalistycznych denotujących dynamiczne zakresy rzeczywistości – nie należy bezwarunkowo stosować się do rygorystycznych procedur osiągnięcia ścisłości terminologicznej. Jak zauważa Grucza:

Treść atrybutu ‘specjalistyczne’ w odniesieniu do języków dotyczących tego rodzaju zakresów rzeczywistości, jak europejska integracja i Unia Europejska trzeba traktować jako wypadkową dwóch współrzędnych: (a) zakresu rzeczywistości, którego one dotyczą, oraz (b) specyfiki potrzeb, celów czy zadań specjalistycznego (profesjonalnego) świata, który je tworzy i posługuje się nimi. (2008b, 66)

O dynamicznym bądź projekcyjnym charakterze języków specjalistycznych lub o fakcie, czy denotują one zjawiska, stany rzeczy, obiekty względnie niezmiennie/stabilne, decydują względy teleologiczne. Dlatego członkowie różnych wspólnot specjalistycznych, którzy zawodowo zajmują się tym samym obszarem rzeczywistości profesjonalnej, generują języki specjalistyczne o niejednokrotnie wysokim stopniu wewnętrznej dynamiki oraz o zróżnicowanym stopniu potencjału prognostyczno-projekcyjnego.

Stąd należy zwrócić szczególną uwagę na spostrzeżenia Gruczy względem potrzeby upowszechniania znajomości języków specjalistycznych dotyczących dynamicznych wycinków rzeczywistości, takich jak europejska integracja i Unia Europejska. Powszechność – przynajmniej częściowej – znajomości tego rodzaju języków przez wszystkich członków wspólnoty europejskiej jest kluczowa, gdyż determinuje ona „[...] jakość rozumienia przez poszczególne podmioty sensu i natury europejskiej integracji i Unii Europejskiej [...]” (Grucza 2008b, 66).

Znajomość odpowiednich języków (specjalistycznych) stanowi jednocześnie współczynnik inkluzji i determinant wykluczenia społecznego, ponieważ stanowi ona o przynależności do konkretnej wspólnoty zawodowej oraz odpowiedniej grupy społecznej. Jak stwierdza Grucza:

Kto nie przyswoi sobie odpowiedniego języka specjalistycznego, pozostanie poza obrębem danej specjalistycznej wspólnoty, a ostatecznie poza obrębem świata cywilizacji lub poza obrębem jego różnych części albo płaszczyzn. (Grucza 2008a, 19)

Podsumowując, należy stwierdzić, że znajomość języków specjalistycznych, w szczególnej zaś mierze znajomość języków denotujących wysoce dynamiczne fragmenty rzeczywistości profesjonalnej, stanowi jeden z głównych determinantów polaryzowania przestrzeni społecznej (Bajerowska 2014).

Bibliografia

- Ajdukiewicz, Kazimierz. 1934/1985. *Obraz świata i aparatura pojęciowa. W Język i poznanie. Tom I: Wybór pism z lat 1902–1939*, pod redakcją Kazimierz Ajdukiewicza, 175–195. Warszawa: PWN.
- Bajerowska, Anna. 2014. *Transferencja wiedzy specjalistycznej*. Warszawa: Studi@ Naukowe.
- Damasio, Antonio R. 1989. *Concepts in the brain*. „Mind and Language” 4: 24–28.
- Damasio, Antonio R. 1997. *Brain and language: what a difference a decade makes*. „Current Opinion in Neurology” 10: 177–178.
- Grucza, Franciszek. 1993. *Język, ludzkie właściwości językowe, językowa zdolność ludzi. W Człowiek w perspektywie ujęć biokulturowych*, pod redakcją Janusza Piontka i Aliny Wiercińskiej, 151–174. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.
- Grucza, Franciszek. 1994. *O językach specjalistycznych (=technolektach) jako pewnych składnikach rzeczywistych języków ludzkich*. W *Języki specjalistyczne*, pod redakcją Franciszka Gruczy i Zofii Kozłowskiej, 7–27. Warszawa: Akapit.
- Grucza, Franciszek. 1999. *Nauka – pseudonauka – paranauka. W O nauce, pseudonauce, paranauce. Zbiór wypowiedzi*, pod redakcją Edwarda Hałonia i Gerard Labudy, 137–164. Warszawa: Polska Akademia Nauk.
- Grucza, Franciszek. 2008a. *Języki specjalistyczne – indykatory i/lub determinanty rozwoju cywilizacyjnego*. W *Podstawy technolingwistyki I*, pod redakcją Jerzy Lukszyna, 5–23. Warszawa: Euro Edukacja.
- Grucza, Franciszek. 2008b. *O językach dotyczących europejskiej integracji i Unii Europejskiej i potrzebie ukonstytuowania ogólnej lingwistyki języków specjalistycznych*. W *Podstawy technolingwistyki I*, pod redakcją Jerzego Lukszyna, 27–74. Warszawa: Euro Edukacja.
- Grucza, Sambor. 2008. *Lingwistyka języków specjalistycznych*. Warszawa: Euro Edukacja.
- Grucza, Sambor. 2009. *Fachwissen – Fachsprache – Fachdiskurs: Fachdiskursanalyse aus der Sicht der anthropozentrischen Sprachentheorie*. W *Diskurse als Mittel und Gegenstände der Germanistik*, pod redakcją Grzegorza Pawłowskiego i Reinholda Utri, 15–28. Warszawa: Euro Edukacja.
- Grucza, Sambor. 2010. *Główne tezy antropocentrycznej teorii języków*. „Lingwistyka stosowana” 2: 41–68.

- Grucza, Sambor. 2015. *Języki jako instrumenty predykcji wiedzy przyszłości*. W *Tekst naukowy i jego przekład*, pod redakcją Anny Duszak, Anny Jopek-Bosiackiej, i Grzegorza Kowalskiego, 53–78. Kraków: Universitas.
- Jäger, Ludwig. 2004. *Medialität und Mentalität. Die Sprache als Medium des Geistes. W Medialität und Mentalität. Theoretische und empirische Studien zum Verhältnis von Sprache, Subjektivität und Kognition*, pod redakcją Ludwiga Jäger, 45–75. München: Wilhelm Fink Verlag.
- Krapiec, Albert Maria. 1995. *Dziela XIII. Język i świat realny*. Lublin: Katolicki Uniwersytet Lubelski.
- Langacker, Ronald. 1988. *A view of linguistic semantics*. W *Topics in cognitive linguistics*, pod redakcją Brygidy Rudzkiej-Ostyn, 49–90. Amsterdam: John Benjamins Publishing Company.
- Lukszyn, Jerzy. 2003. *Parametry analizy tekstów specjalistycznych*. W *Języki Specjalistyczne. Lingwistyczna identyfikacja tekstów specjalistycznych*, pod redakcją Jerzego Lukszyna, 9–23. Warszawa: Katedra Języków Specjalistycznych Uniwersytetu Warszawskiego.
- Lukszyn, Jerzy. 2008. *Tekst specjalistyczny pod lingwistyczną lupą*. W *Podstawy technolingwistyki I*, pod redakcją Jerzego Lukszyna, 155–172. Warszawa: Euro Edukacja.
- Lukszyn, Jerzy i Wanda Zmarzer. 2006. *Teoretyczne podstawy terminologii*. Warszawa: Katedra Języków Specjalistycznych Uniwersytetu Warszawskiego.
- Roth, Gerhard. 2003a. *Aus Sicht des Gehirns*. Frankfurt am Main: Suhrkamp Verlag.
- Roth, Gerhard. 2003b. *Fühlen, Denken, Handeln. Wie das Gehirn unser Verhalten steuert*. Frankfurt am Main: Suhrkamp Verlag.
- Schönberger, Axel. 2003. *Drei falsche Grundannahmen der modernen Sprachwissenschaft. W Donum grammaticorum: Festschrift für Harro Stammerjohann*, pod redakcją Hans Ingo Radatz i Rainer Schlösser, 267–286. Tübingen: Walter de Gruyter.
- Schneider, Hans Julius. 2002. *Beruhet das Sprechenkönnen auf einem Sprachwissen? W Gibt es eine Sprache hinter dem Sprechen?*, pod redakcją Sybille Krämer i Ekkehard König, 129–150. Frankfurt a. M.: Suhrkamp Verlag.
- Wąsik, Elżbieta. 2007. *Język – narzędzie czy właściwość człowieka? Założenia gramatyki ekologicznej lingwistycznych związków międzyludzkich*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Yngve, Victor H. 1991. *Concepts of text and knowledge*. W *The 17th LACUS Forum, 1990, Linguistic Association of Canada and the United States*, pod redakcją Angeli Della Volpe, 539–550. Lake Bluff, IL: LACUS.

Zimmermann, Klaus. 2004. *Die Frage der Sprache hinter dem Sprechen: Was kann die Gehirnforschung dazu beitragen?* W *Towards a Dynamic Theory of Language. A Festschrift for Wolfgang Wildgen on Occasion of his 60th Birthday*, pod redakcją Andrea Graumann, Peter Holz i Mariny Plümacher, 21–57. Bochum: Brockmeyer Univ. Vlg.